

PŁATNE NADGODZINY W POLICJI TAKŻE DLA "FUNKCYJNYCH"? SPRAWĄ ZAJMIE SIĘ MSWiA

Prace nad petycją wniesioną przez Zarząd Główny NSZZ Policjantów w sprawie dodatków funkcyjnych i wynagrodzenia za czas służby przekraczający normę będą kontynuowane. Zmiany w przepisach to postulat, o który policyjne związki walczą już od dłuższego czasu. Jak narazie nie wiadomo jaki będzie ostateczny los petycji. Póki co przewodniczący Komisji zaproponował przygotowanie pisemnego stanowiska MSWiA oraz kontynuowanie sprawy pod postacią dezyderatu skierowanego do MSWiA.

ZG NSZZ Policjantów w petycji postuluje rozważenie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, mającej na celu uchylenie lub zmianę obecnie obowiązujących przepisów, które nie przewidują rekompensaty pieniężnej za czas służby przekraczający normę w przypadku policjantów uprawnionych do dodatku funkcyjnego.

W czasie posiedzenia komisji Robert Warwas, poseł przedstawiający petycję, opierając się na opinii Biura Analiz Sejmowych stwierdził, że wobec faktu, iż w przypadku służb nie mają zastosowania przepisy kodeksu pracy, ustawodawca uregulował problem wynagrodzenia za pracę świadczoną w nadgodzinach przez policjantów pełniących służbę na stanowiskach kierowniczych w ramach dodatku funkcyjnego. Zdaniem posła policjanci tacy otrzymują właściwą rekompensatę w postaci dodatku funkcyjnego. Jego zdaniem petycja nie jest uzasadniona.

Uczestniczący w posiedzeniu przewodniczący ZG NSZZ Policjantów Rafał Jankowski odpowiadając na wypowiedź posła podkreślił, że w petycji chodzi o ukazanie problemu - zgodnie z Porozumieniem z 8 listopada 2018 r., w którym wypracowano rozwiązanie dotyczące płatności za nadgodziny, wynagrodzenie będzie przysługiwać jedynie policjantom pobierającym dodatek służbowy. Nie otrzymają go ci, którzy otrzymują dodatek funkcyjny.

Czytaj też: [Podwyżki podpisane. Mundurowi MSWiA oficjalnie zarobią więcej](#)

Jego zdaniem doprowadzi to do licznych sytuacji, w których podwładni będą otrzymywać wynagrodzenie wyższe od przełożonych. Jak podkreślił, będzie to miało, miejsce zwłaszcza w niewielkich jednostkach, w których specyfika służby i wakaty wymuszają wykonywanie pracy w pierwszej linii przez również tych funkcjonariuszy, którzy otrzymują dodatek funkcyjny. Jankowski zauważył, że w przypadku braku istotnej różnicy wynagrodzeń między podwładnymi i przełożonymi brak będzie chętnych do objęcia stanowisk kierowniczych. Stanowisko przewodniczącego ZG NSZZ Policjantów poparł Marcin Kolasa, przewodniczący Zarządu Głównego NSZZ FSG.

Czytaj też: [Na co wydano prawie 190 mln z policyjnych wakatów?](#)

Po dyskusji z udziałem nadinsp. Dariusza Augustyniaka, który częściowo zgodził się z argumentami związkowców i dyrektora Departamentu Budżetu MSWiA Władysława Budzenia, popierającego stanowisko Biura Analiz Sejmowych i negatywnie odnoszącego się do petycji, wobec braku porozumienia stron, przewodniczący Komisji zaproponował przygotowanie pisemnego stanowiska MSWiA oraz kontynuowanie sprawy pod postacią dezyderatu skierowanego do Ministerstwa w sprawie poruszonej w Petycji. Konieczne jest bowiem ustalenie, czy nadgodziny są obecnie stałym fragmentem służby, czy też, zgodnie z twierdzeniem MSWiA - dotyczą wyłącznie sytuacji nagłych.

Czytaj też: [Ekwiwalent za czas wolny od służby a dodatek funkcyjny. Policjanci związkowcy chcą zmian w ustawie](#)